

# Justyna Nakonieczna

---

„Zrozumieć Chińczyków. Kulturowe kody społeczności chińskich”, red. Ewa Zajdler, Leszek Niewdana, Józef Pawłowski, Jan Rowiński, Katarzyna Sarek, Jan Siniarski, Zbigniew Wesołowski, Warszawa 2011 : [recenzja]

---

Nurt SVD 46/2 (132), 215-218

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Recenzja

Zajdler Ewa, Niewdana Leszek, Pawłowski Józef, Rowiński Jan, Sarek Katarzyna, Siniarski Jan, Wesołowski Zbigniew (red.), *Zrozumieć Chińczyków. Kulturowe kody społeczności chińskich*, Wydawnictwo Dialog, Warszawa 2011, 314 s. ISBN 978-83-61203-85-8

Chiny i chińskość w powszechnej świadomości Polaków zdomowiają się coraz silniej. Jadamy w chińskich restauracjach, ubieramy się w wyprodukowane w Chinach ubrania, ćwiczymy wschodnie sztuki walki, korzystamy z chińskiej medycyny. Poza warstwą powszechną możemy także zaobserwować intensyfikację kontaktów biznesowych, także politycznych, nie wspominając o akademickich: coraz więcej studentów chińskich studiuje na uczelniach polskich i coraz więcej studentów polskich udaje się na stypendia do Chin, Tajwanu, Hongkongu czy Singapuru. Nie dziwi więc, że zapotrzebowanie na wiedzę na temat kulturowych podstaw konstrukcji społecznej, politycznej i ekonomicznej społeczeństw chińskich wzrasta.

Bliższy kontakt z przedstawicielami kultury chińskiej oraz z jej wytworami stawia przed nami wyzwania intelektualne i praktyczne: chociażby kwestia uświadomienia sobie różnic w sposobie rozumienia funkcji, konstrukcji i źródeł legitymizacji państwa; albo kłopotliwy mariaż gospodarki kapitalistycznej z socjalistycznymi podstawami systemu politycznego państwa; nie mówiąc o poziomie mikro działalności gospodarczej – jak prowadzić negocjacje, jak przygotować ofertę handlową, jak stworzyć skuteczną strategię marketingową. W końcu sama konstrukcja języka chińskiego, tak odmienna od indoeuropejskiej rodziny językowej, od gramatyki i wymowy – po sposób zapisu, który wpływa przecież na sposób rozumienia świata i stawia wyzwania przed zagranicznymi przedsiębiorstwami próbującymi przebić się przez kulturowy Wielki Mur.

W to zapotrzebowanie trafia recenzowana publikacja, która już swoim tytułem obiecuje uchylić rąbka tajemnicy i dać narzędzia pozwalające odkryć jedną z tych kultur, które najbardziej frapują współczesny świat. Książka *Zrozumieć Chińczyków. Kulturowe kody społeczności chińskich* pod redakcją naukową dr hab. Ewy Zajdler, wydana przez Wydawnictwo Akademickie Dialog, jest wynikiem pracy siedmiu autorów – sinologów o różnych specjalnościach: kulturoznawców, politologów, archeologów, językoznawców, filozofów i ekonomistów. Te specjalności manifestują się w poruszonych tematach, które mają nam dopomóc w ty-

tułowym zrozumieniu Chińczyków. Poszukujący odpowiedzi na wcześniej postawione pytania otrzymują w omawianej publikacji niezwykle treściwy materiał do analizy. Autorzy w sposób dogłębny, precyzyjny i skrupulatny, z uwzględnieniem perspektywy historycznej i podstaw kulturowo-filozoficznych podejmują się próby wyjaśnienia, jak interpretować „chińskość” obyczajów politycznych i biznesowych.

W książce znajdziemy teksty, które można podzielić na dwie kategorie: te, które analizują zasady konstrukcji społeczeństwa i państwa, prezentujące sposób postrzegania instytucji państwa w Chinach (wymieniony tekst Jana Rowińskiego i Józefa Pawłowskiego), legitymizacji władzy państwowej (ciekawa praca Katarzyny Sarek) oraz zajmujące się wpływem konfucjanizmu na stosunki społeczne (teksty Zbigniewa Wesołowskiego dotyczące w szerokim rozumieniu religijności oraz bardziej szczegółowo konfucjańskich postaw porządku społecznego). Druga grupa interpretuje wymiar gospodarczy aktywności Chińczyków. Wśród nich można znaleźć takie, które próbują odnaleźć odpowiedź na pytanie, z czego wynika sukces gospodarczy społeczności chińskich - nie tylko Chin, ale także Singapuru, Hongkongu i Tajwanu (teksty Leszka Niewdany) oraz analizujące konkretne kwestie w sferze gospodarczej: sposoby językowego dostosowywania zagranicznych marek do klienta chińskiego (bogaty w przykłady empiryczne tekst Jana Siniarskiego i Ewy Zajdler), omawiające kontrowersyjne z punktu widzenia kultury zachodniej osobowe relacje biznesowe, określane mianem *guanxi*, lub problem korupcji - czyli tzw. kultura „czerwonych kopert” (bardzo treściwe i kompetentne teksty Leszka Niewdany). W poszczególnych tekstach poruszany jest także kulturowy problem „zachowania twarzy”, którego nieznanomość może mieć negatywny wpływ na efektywność współpracy z partnerami chińskimi.

Publikacja jest ciekawą propozycją wydawniczą z wielu powodów. Po pierwsze, w precyzyjny sposób wyjaśnia przyczyny (historyczne i kulturowe) zachowań biznesowych i społecznych Chińczyków, które w wielu innych publikacjach naukowych lub publicystycznych zbywane są słowem-wytrychem: „kolektywne podejście do życia” bądź „konfucjańskie podstawy”. Dla poszukujących precyzyjnych wyjaśnień, co te określenia dokładnie znaczą i jakie implikacje ze sobą niosą, książka będzie źródłem bogatego materiału do przestudiowania, pozwalającego w bardziej świadomy sposób się nimi posługiwać. Po drugie, lektura tej publikacji może pomóc ludziom biznesu także w kontaktach gospodarczych, pozwalając im zrozumieć pewne zachowania, a tym samym odpowiednio na nie reagować - zwłaszcza szczegółowe objaśnienie *guanxi*, także dylematów korupcji czy problemu zachowania „twarzy”

są cennym wkładem w wiedzę biznesową. Książka zawiera ponadto bardzo ciekawy materiał analityczny dla osób zajmujących się marketingiem, które w wyniku lektury tej publikacji mogą przeanalizować strategie brandingowe największych firm międzynarodowych, chcących funkcjonować na rynku chińskojęzycznym. W końcu, jest to lektura dla adeptów sinologii oraz wszystkich tych, którzy rozważają naukę języka chińskiego, gdyż przy okazji lektury mogą zapoznać się także z etymologią wielu chińskich określeń, przytaczanych przy wyjaśnianiu podstawowych pojęć służących do opisu świata Chińczyków – co niewątpliwie pomaga w studiach nad językiem.

Publikacja, choć porusza niezwykle interesujące zagadnienia, nie jest niestety pozbawiona pewnych niedociągnięć kompozycyjno-redakcyjnych, które niejednokrotnie utrudniają delectowanie się tak poznaczczo nasyconymi tekstami. Po pierwsze, w trakcie czytania można odnieść wrażenie, że autorzy nie ustalili w precyzyjny sposób, kim ma być potencjalny czytelnik tej książki. W rezultacie książka skierowana jest do osób, które o kulturze chińskiej nie mają pojęcia (powtarzane w wielu tekstach dokładne wyjaśnienie podstawowych założeń konfucjanizmu, ale także najważniejszych wydarzeń z historii Chin czy innych pojęć uznanych przez autorów za ważne, bez względu na to, czy były omawiane we wcześniejszych tekstach, czy nie), a nawet w ogóle o świecie (pojawiają się krótkie biogramy osób lub krótkie wyjaśnienia pojęć, które ludziom ze średnim wykształceniem ogólnym powinny być znane – np. Marco Polo, *fatalizm*); a jednocześnie adresatem publikacji mogą być specjaliści – językoznawcy (bardzo precyzyjna etymologia chińskich znaków, wyjaśnianych pojęć) oraz osoby zawodowo zajmujące się zagadnieniami z zakresu ekonomii i zarządzania. Tak szeroko zakreślony krąg potencjalnych czytelników wywołuje dyskomfort u czytającego, który albo czuje się dotknięty wyjaśnianiem mu oczywistych pojęć, albo przytłaczają go informacje bardzo specjalistyczne. Po drugie, choć na pierwszy rzut oka dobór tematów i układ tekstów sprawia wrażenie harmonijnego (układ spisu treści jest bardzo zachęcający i logicznie spójny), to szczegółowa lektura książki „od deski do deski” stanowi już wyzwanie. Poszczególne rozdziały są bardziej niezależnymi od siebie artykułami, z których każdy świetnie odnalazłby się jako samodzielny tekst. Z tego powodu można dostrzec swoistą rywalizację między autorami, głównie redakcyjną, miejscami także merytoryczną. Jej przejawem są wspomniane już liczne powtórzenia, łatwe do wyeliminowania poprzez zastosowanie odwołań do tekstów, które poruszały temat wcześniej albo analizują go z innej perspektywy (takich powiązań pomiędzy poszczególnymi artykułami jest stanow-

czo za mało). W końcu w samych tekstach zdarzają się lekko bałaganiarskie powtórzenia i kolejne opisy tych samych zagadnień. Należy zaznaczyć, że są to raczej problemy natury technicznej, utrudniające zapoznawanie się z prezentowaną w pracy tematyką, gdyż nie można odmówić autorom bardzo poważnego potraktowania zadanych tematów i merytorycznego ich opracowania. Z tego powodu rozbrat między wyśmienitą treścią a formą, która mogła być lepsza, jest aż tak widoczny.

Mimo tych słabości, które trochę utrudniają czytanie, ale nie obniżają jakości merytorycznej, książkę warto polecić wszystkim tym, którzy interesują się problematyką chińską, gdyż jej lektura rzeczywiście zdecydowanie pomaga zrozumieć *Chińczyków*.

*Justyna Nakonieczna*